

1238
1238

byłego zastawca z g. 3. s. 3.
sier. zar. Warchol Stefan, Łonaty, rocznik 1909

REPERAT
HISTORYCZNY

W marcu 1940 roku około godziny 3-ciej po jętnocy zajechał samochód z policją N. K. H. D. do Lwowa ul. Zielona 133, dano mi godzinę czasu na spakowanie oznaczonych przez nich rzeczy i odwieziono mnie z żoną i 2-ru letnim synkiem na dworzec, skąd pociągami, zamkniętych wagonach przez trzy tygodnie jechaliśmy do Maryjskiej Obłaiści nad Hołmą. Okolica malownicza, stymne lasy nadwiślańskie, bagno, z niecieroną ilością komarów, budynki nieckalne drewniane, zapluskowane. Zastawcy 10-tych ucrastka Maryjskiej Obłaiści składali się w 40 procentach z Polacy, 60% żydzi, poziom umysłowy 20% polskiej inteligencji 80% ze średnią i małą inteligencją. Polacy żyli z sobą w dobrej komitywie, natomiast żydzi śledzili polaków i spychali ich do ostatnie rzędu przy to w pracy przy pobieraniu strawy, żydzi byli wyróżniani przez miejscowe N. K. H. D. Prace leine, oimiu godzinny dzień pracy, wynagrodzenie 50% mniejsze od tamtejszej ludności, wyżywienie kupowaliśmy za zapracowane pieniądze, ubranie można było kupić za specjalnym kwitem od Komendanta N. K. H. D. Kwity takie otrzymywali t. z. Staclanowcy. Współżycie Kolerzeńskiego nie było realne. Ludzie bali się wzajemnie siebie, bardzo dużo było donosów do władz N. K. H. D. Lajnowano się tylko prace o kulturze nie było mowy.

Władze N. K. H. S. do Polaków odnosiły się
zawzięcie z ironią i często przy prelekcjach
słynęło się z ust N. K. Hudeisty, że Polaki
już nigdy nie będą, a Sikorski to
bandyta i chodzi w pożyczonej spodniach
angielskich. Na urzędku 10-tych miejsc
lekana zajmował były pop ruski, wiadomości
i umiejętności leczenia były u niego
duże ale brak środków leczniczych
utrudniał mu pracę. Śmiertelnych wypadków
było cztery, narmit nie pamiętam.
Przed wybuchem wojny z Niemcami
można było korespondować z rodziną w Polsce
i nawet otrzymywać pisytki w postaci
parcek sygnalizacyjnych. Po zawarciu umowy
między rządem Polski i Rosji zostatem
zobowiązany w dniu 1 sierpnia 1941 roku
i z otrzymaniem tymczasowego dokumentu
udatem się w podróż do Kijowa, następnie
do Białostoku gdzie w dniu 28 sierpnia
1941 roku zameldowatem się u polskich
władz wojskowych

Sier. Waschoł Stefan